

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 22 Lipca r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Sankt-Petersburg dnia 8 lipca.

Naywyższy Reskrypt do P. Jenerał-Adjutanta Goleniszczewa-Kutuzowa.

Pawle Wasiljewiczu! Ze zmartwieniem otrzymałem wiadomość o powtórnym okazaniu się epidemicznej choroby cholery w Nowgorodzie-Niższym. Obawiając się, ażeby zaraza ta nie wzmożła się i nie rozszerzyła zgubnych działań swoich na iarmark Niżegorodzki, stanowiący jeden z główniejszych punktów handlu, we względzie wewnętrznych i zewnętrznych stosunków, obrałem Was wykonawcą Moich zamiarów, około niedopuszczenia do tego nieszczęścia, lub do jakichkolwiek szkód i ścieśnień wiernych Moich poddanych, oraz wszystkich iarmarkowych handlarzów i przemysłników. Na skutek tego Rozkazu ię Wam:

- 1) Udać się do Nowgorodu-Niższego, i zostając tam przez cały czas trwania iarmarku, przedsięwziąć wedle uwagi Waszey najbliższe i naydzyteczniejsze środki, któreby niedopuszczały szerzenia się zarazy i ochraniały wszystkich iarmarkowych handlarzów od wszelkiego ścieśnienia.
- 2) Objąć w swoje rozporządzenie tamedzne, tak cywilne, iako i wojskowe Władze, które obowiązane są, wszystkie zalecenia Wasze, odnoszące się do niniejszego poruczenia, wypełnić w zupełnej ścisłości.
- 3) Żądać w razie potrzeby dopomagania do wypełnienia włożonego na Was polecenia, tak od Cywilnej, iako też od Wojskowej Zwierzchności gubernij pogranicznych z Niżegorodzką.
- 4) Potrzebnych na podróż dla Was, oraz dla wysyłania komenderowanych przez Was urzędników, lub umysłnych doniesień, summ, macie Wy żądać od Niżegorodzkiej Izby Skarbowej.
- 5) O wszystkich rozporządzeniach, które przez Was, stosownie do włożonego ode Mnie polecenia, uczynione będą, oraz o działaniu cholery w Nowgorodzie-Niższym i na tamedznym iarmarku, donosić Mi, co tydzień.
- 6) Po ukończeniu iarmarku, macie Wy powrócić do Sankt-Petersburga. Wszystkie odnoszące się do tego wiadomości, i poprzednicze rozporządzenia będą dostarczone Wam od Ministra Spraw Wewnętrznych. Będąc mocno przekonany, że Wy godnie odpowiecie położonemu przeze Mnie zaufaniu, zostaję nazawsze ku Wam życzliwym.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

NIKOLAJ.

(G.S.P.)

Przez naywyższy rozkaz dzienny, wydany dnia 4 lipca, powraca do służby w piechocie, odstawnym Jenerał-Maiorem Czertow, z назначeniem na Komendanta do miasta Kazania. Uwalnia się ze służby, kazński Komendant, liczący się w Armii Jenerał-Maiorem Sokolowski, z mundurem i całkowitą pensją, przeznaczoną naywyższym ukazem dnia 6 grudnia 1827 roku. (R. I.)

Naywyższy ukaz wydany do Rządzącego Senatu pod dniem 30 czerwca: Jenerał-Intendenta Armii działającej, Senatora, Abakumowa, z przyczyny zupełnie osłabionego zdrowia, naytaksakawiej uwalniając od tego obowiązku, Rozkazujemy sprawować go pomocnikowi jego, 5tej klasy Pogodinowi.

W przeszłym tygodniu umarł tu z cholery, znaiomy z pożytecznych prac swoich Professor fizyki w tutejszym Uniwersytecie i Cenzor, Radzca Kollegialny i Kawaler, Nikołaj syn Prokopa Szczegółow.

Dnia 3 lipca umarł tu Dworu J. C. Mości Leyb-Chirurg, Doktor, Radzca Stanu i Kawaler, Mitrofan Nikiticz Elliński, w 60 roku życia swego. Niosąc pomoc dotkniętym zabójczą zarazą, w nocy nawet nie odmawiając nikomu swej pomocy, sam stał się ofiarą niespracowanej swojej gorliwości i ludzkości. Stratę jego opiekuną pozostała po nim żona i sześćoro dzieci.

Nie dawno w Północnym Uralu w Bohosłowskim Górniczym okręgu odkryto złote piaski, które dotąd zawierały na stu pudach piasku jeden funt złota. Piaski dające na stu pudach pół zolotnika złota, to jest $\frac{1}{200}$; nawet przy opłacie 10 do 15 procentów, zasługują jeszcze na przemysłanie; zawierające zaś 2 do 3 zolotników na stu pudach piasku poczytują się za bogate. Zatem wyżej pomienione świeżo odkryte bogate piaski zawierają $\frac{1}{400}$ złota. Ziarna iego są większe od zwyczajnych.

Dnia 7 czerwca, w dzień zamknięcia moskiewskiej wystawy, było na niej 6955 osób odwiedzających, a od dnia iey otwarcia do ukończenia zwiędziło 124,772 osób.

W terażniejszym nieszczęściu, które dotknęło znakomitą północną stolicę, każdy prawdziwy i przywiązany do MONARCHY i Ojczyzny Rosyjanin, powinien zachwycać się obrazem myśli i działań iey mieszkańców.

Szlachta, której imiona w ciągu wieków iasnieją rzetelnym światłem we wszystkich ważnych zdarzeniach, we wszystkich wojnach i ofiarach wymaganych od okoliczności, okazała i teraz przykład męstwa i zapomnienia o sobie: niepodobna opisać gorliwości i odwagi, z jakimi ona, uprzedzając troskliwość MONARCHY, w ognistym zapale ludzkości, rzuciła się dla ulżenia losu nieszczęśliwych. Oprócz Kuratorów, wyznaczonych we wszystkich częściach miasta, z nappierwszych w mieście familij, przybywają do nich zewsząd młodzi ludzie wyższego stanu, i proszą o pozwolenie rozdzielania ich prac i niebezpieczeństw; wszyscy oni wypełniają przyjęte na siebie obowiązki z rzadką gorliwością, ludzkością i z tém wrodzonym Rosyjskiemu Szlachcicowi uczuciem, które skłania go do uprzedzania życzeń swojego MONARCHY.

Stan kupiecki, na głos MONARCHY, z równą gorliwością pośpieszył dla ulżenia leżącego na Rządzie ciężaru, tak pracą, iako i pieniężnymi ofiarami i przywiązaniem swoim do porządku, oraz miłością do powszechnego Ojca wszystkich ludów wielkiej i świętej Rosyi, kupcy i obywatele nasi okazują się godnymi współsawodnikami Szlachty.

Gmin, zapamiętały w minucie zaślepienia, który napełnił bojaźnią dobrych i spokojnych mieszkańców stolicy, który przymusił MONARCHY swojego, wylewać łzy boleści, w okamgnieniu upamiętał się, usłyszawszy głos Jego święty, który jest i powinien być dla niego głosem Boga na ziemi — ten głos, którym MONARCHA zamiast wszelkiej kary, rozkazał ludowi zgiąć kolana przed świątynią Boga, i błagać Naylitościwszego o przebaczenie. Sam MONARCHA modlił się za zaślepionych, a lud, wstydzając się swojego obłąkania, oraz słuchając głosu żalu, ludzkości i wiary, upadł na twarz, prosił przebaczenia u Boga i MONARCHY swojego, i dawniejszy porządek zupełnie został przywrócony. (G. S. P.)

Kijów dnia 12 czerwca.

„Z powodu odkrytego w niektórych powia-

tach Kłowskię gubernii huntu, między polskimi obywatelami, obywatele miasta *Kłowa*, używający szczególnych praw i prerogatyw, darowanych im w dawnych czasach przez Rosyjskich Monarchów, oświadczyli chęć utworzenia z pośród swego zgromadzenia obronnej w mieście *Kłowie* straży, konnej i pieszej, w liczbie 1200 ludzi na całęm od zgromadzenia utrzymaniu. Kłowski Woenny Gubernator, Jenerał-Porucznik, Senator i Kawaler, Borys Jakowlewicz *Kniażnin*, nayspodaniej donosił o tęm NAYJAŚNIEYSZEMU PANU, i Jego CESARSKA Mość raczył polecić P. Woennemu Gubernatorowi, oświadczyć naysłaskawsze zezwolenie na wypełnienie żądania obywateli; obywatelom zaś rozkazał oświadczyć szczególne zadowolenie za ich gotowość, gorliwość i wierne przywiązanie.

„Kłowski Woenny Gubernator o takowém naysłaskawszém MONARSZEM zadowoleniu uwiadomił obywateli miasta *Kłowa* przez urzędową odezwę.

„Kłowscy obywatele, przyjąwszy z nayszywszém uniesieniem takowe naysłaskawsze zadowolenie, jako znak nowej łaski i oycowskiej uwagi, ubóstwianego przez nich MONARCHY, oznamionowali je szczególną uroczystością. Z tego powodu Naysprzewielebniejszy Metropolita *Eugeniusz* i Wikaryj Metropolii Kłowskiej, Biskupem Cechryńskim *Cyrylim*, odprawił dnia 9 czerwca, w Kłowsko-Brackim szkolnym klasztorze Liturgią, po ukończeniu której obywatelom, szeregami stojącym w kościele ze swoimi chorągiewkami, przy liczném zgromadzeniu ludu, i w obecności Głównodowodzącego 1szą Armią P. Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego *Fabiana Wilhelma Sackena*, Woennego Gubernatora, Sprawującego obowiązki Naczelnika Głównego Sztabu Jenerał-Porucznika *Krassowskiego* i Jenerałitetu, Sztab-i-Ober-Oficerów i rozmaitego stanu osób pociągłoby przeczytaną była odezwa Kłowskiego Woennego Gubernatora z oświadczeniem naysłaskawszego zadowolenia, a po ukończeniu śpiewane były modły za zdrowie, powodzenie i długie lata panowania NAYJAŚNIEYSZEGO PANU i całego Jego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU. Potém Wójt kłowski *Kisielewski*, ze znakomitezmi obywatelami prosił Pana Feldmarszałka, Naysprzewielebniejszego Metropolity, Woennego Gubernatora, Naczelnika Sztabu, Biskupa *Cyryllego*, Jenerałów oraz wyższych Cywilnych i Wojskowych Urzędników do sali kontraktowej, gdzie był dany obiad, podczas którego były wznoszone toasty przy odgłosie muzyki i grzmiących okrzykach *ura!* za zdrowie Jego CESARSKIEJ Mości i całego NAYJAŚNIEYSZEGO Jego DOMU z pąjącem życzeniem powodzenia i we wszystkiém szczęśliwego skutku NAYJAŚNIEYSZEMU PANU, Oycu ubóstwianego Go ludu; potém za zdrowie od wszystkich kochanego i poważanego P. Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego *Fabiana Wilhelma von der Osten-Sackena*; a potém cnotliwego i opiekuńczego Naczelnika gubernii P. Woennego Gubernatora Borysa Jakowlewicza *Kniażnina*. Po wstaniu od stołu, Feldmarszałek, przechodząc pośród szeregów, stojących w uzbrojeniu obywateli, był przeprowadzany głośnym okrzykiem *ura!* Wieczor zaś tego pamiętnego dnia, kłowscy obywatele ze swoimi familiami przeprowadzali wesoło w kontraktowej sali. (G. S. P.)

Ż y w o t

Jenerała Marszałka Polnego Wojsk Rosyjskich, Hrabiego *DIEBITSCHA-ZABELEWSKIEGO*.
Ciąg 4ty — Ob. N. 83, 84 i 87

Po ukończeniu pokoju Paryżkim, zawartym dnia 18 maja 1814 roku, tej wojny, podejmowanej przez Rosyję dla oswobodzenia Europy, Jenerał-Porucznik *Dybiez* wyjechał do *Warszawy*, gdzie dnia 19 marca 1815 roku w dzień tryumfalnego wyjścia wojsk sprzymierzonych do *Paryża*, zawarł związek małżeński z Baronessą *Zanną von Tarnau*, krewną Jenerał-Feldmarszałka *Xięcia Barkłaya-de-Tolli*; lecz nie długo mógł on odpoczywać na swoich laurach, w obowiązkach miłości

małżeńskiej. Postrach Europy, *Napoleon*, powróciwszy w roku 1814 z wyspy *Elby*, czarodziejskim odgłosem swego imienia, znowu potrafił opanować tron *Ludwika XVIII*. To dało sprzymierzonym Monarchom hasło do nowego przeciw niemu powstania. CESARZ ALEXANDER, znajdując się wówczas na Kongressie Wiedeńskim, wezwawszy do Siebie Jenerała *Dybieza*, mianował go dnia 30 kwietnia 1815 roku Naczelnikiem Sztabu Głównego 1szej Armii. W tej godności był on w powtórną wyprawę za granicę, lecz nie długo trwała ta kampania. Gwiazda szczęścia *Napoleona* zgasła nawsze w bitwie pod *Waterloo* dnia 2-4 lipca. Król, *Ludwik XVIII*, wprowadzony znowu do swojej stolicy, a wojska Rosyjskie po świetnym przegładzie pod miastem *Vertus*, za który Jenerał *Dybiez* nagrodzony został brylantowemi ozdobami Orderu *S. Alexandra Newskiego*, powrócił do swojej oyczyzny. Główną kwatery pierwszej Armii naznaczona była w *Mohilewie* nad *Dnieprem*, i tam Jenerał *Dybiez* zostawał ze Sztabem swoim do 8 czerwca 1818 roku, w którymto dniu Naysłaskawiey mianowany został Jenerał-Adjutantem; 1820 roku przeprowadzał uroczystego swojego Rozkazodawcę do *Laybachu*, gdzie miał zaszczyt otrzymać od Cesarza Austriackiego wielki krzyż orderu *Leopolda 1szej klasy*; a dnia 20 września 1821 roku od swojego MONARCHY order *S. Włodzimierza 1szej klasy*; 1822 roku był w orszaku CESARSKIM na przegładzie pod *Wilnem*, i za należyte wypełnienie danego mu poruczenia i wzorowy porządek podczas manewrów otrzymał Naysłaskawiey zadowolenie. Roku 1823 dnia 25 kwietnia wezwany został do *Petersburga*, i mianowany Sprawującym obowiązki Naczelnika Głównego Sztabu Jego CESARSKIEJ Mości.

Od tego czasu zaczyna się nowy ważny oddział w życiu *Dybieza*. Obręb jego działania stał się obejmującym wszystko w woiennej części. Z tego wysokiego stanowiska, które uważać można za środek wojennego zarządu, postrzega on zupełny i jasny widok wszystkich sił wojennych i sposobności Rosyi; i pamiętna wojna z Turcyą, która okryta nowym blaskiem oręż Rosyjski, pokazała, z jaką korzyścią umiał on użyć zebranych tu praktycznych wiadomości. A tak czas ten słusznie nazwać można przygotowaniem do naysławniejszego peryodu życia *Dybieza*. (d.c.n.) (R. I.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 3 lipca.

W gazecie *Lancette Française* umieszczone są postrzeżenia nad symptomatami i działaniem panującej teraz w *Paryżu* epidemicznej choroby nazwanej *Influenza*. Z przyczyny nagłych odmian w temperaturze od połowy upłynionego maja, ukazała się w stolicy epidemia w gardle; nie jest ona zaraźliwa, a poczyną się od zawrotu głowy i ziębienia; wyraźniejszym iey symptomatem jest kaszel młody lub więcej mocny w czasie nocy, połączony z odchodzeniem gęstej flegmy. Średni czas trwania choroby jest dni dziesięć. W celu uniknięcia iey, należy ciepły się ubierać, szczególnie zakrywać piersi, unikać nagłego przejścia z ciepła do zimna i w ogólności wszelkich odmian w atmosferze. Wyrachowano, że dotkniętych już tą chorobą w *Paryżu*, było 45,000 osób.

— Wiadomości o naszej eskadrze dochodzą do nas dwiema oddzielnymi drogami. Korweta *Ludwika*, która zawinęła dnia 20 do *Marsylii*, spotkała ją dnia 15, złożoną z 5 okrętów, z fregat i jednego brygu, między przyłaskiem *S. Marcina i Iwiką*, i tegoż dnia, korweta *Oise*, która zawinęła do *Tulonu*, spotkała ją w teyże samej stronie; dywizya ta nazajutrz po swym wyjeździe od mocnego pędu wiatru została rozproszoną i doznała cokolwiek uszkodzenia: to jednakże nie przeszkodziło iey do odbywania w porządku drogi, zmierzającej ku cieśninie; coraz większa rodzi się wątpliwość względem celu iey przeznaczenia.

— Listy pisane z *Tulonu* pod dniem 22 czerwca donoszą, że kontr-admirał *Hugon* uda się do ujścia *Tagu*; i ma się połączyć przed *Lizboną*

z flotą która wyszła z *Brestu* pod dowództwem wice-admirała *Roussin*.

Czytamy w *Pamiętniku Pirenejskim*: „Donoszą nam z *Baionny*, że wszyscy Hiszpani i włoścacy, którzy byli podeszli z granicy, zostali zmieszani, udać się do środka kraju. *Zandarmerya*, gwardye narodowe gmin sąsiednich i oddziały 7go pułku piechoty otrzymały rozkaz prowadzić do *Bayonny* wszystkich bez sposobu do utrzymania się, którzy nie są zamieszkali w tych stronach.

— Piszą z *Bourg-Madame* (Pyreneie Wschodnie) pod dniem 17 czerwca: „Podróźni twierdzą, że w okolicach *Berga* i *Manreza* bunt był bliski już wybuchnienia; lecz odkryto go tym sposobem, iż przelano wiele listów, które pewien emissaryusz wioził do Francji. W obu tych miastach zostały liczne uwięzienia. Uważają już ten spisek za chybiący.

— Sąd Królewski Paryżki, wyznaczył dnia 26 komisją, która obowiązana jest rozważyć projekt do prawa o reformach, mających zająć w prawodawstwie kryminalnem; projekt ten rozdany był sądom Królewskim dla zasięgnięcia ich uwag, a na przyszłym posiedzeniu ma być wniesiony do izb. Komisja ta składa się z radców PP. *Hardouin*, *Dupuy* i *Leonce Vincens*. Zbierze się ona niezwłocznie i praca jej ma być odesłaną do ministerium przed 20 lipca.

— Czyniono w Paryżu, dni temu kilka, w obecności Jenerała-Porucznika *Palet* próby, nowego wynalezionego wiatrówki. Wynalazcą tej broni jest *P. Perraut de Rouen*. Rura w niej osadzona jest na małym łożu, na którym można osadzić trzy rury i nadać im rozmaity kierunek. Strzela się z niej za pomocą kółka, które dziećmi może obracać. Każda rura wyrzuca 500 kul na minutę i może wystrzelić 5,000 razy, nim masa wtłoczonego powietrza potrzebować będzie odnowienia. Cały aparat, potrzebny do trzech takich rur, może być wieziony jednym koniem.

— Jenerał *Bonnet*, wysłany, jak wiadomo, w godności nadzwyczajnego komisarza do departamentów zachodnich, wydał dnia 18 w *Nantes* rozkaz dzienny, w którym obiecuje wojsku nagrody 25 franków, za każdego pojmanego dezertera. Czternastu już ich przyprowadzono do *Rennes*.

(J.d.S.P.)

ANGLIA.

London dnia 3 lipca.

Na posiedzeniu izby niższej dnia 28, sir *Robert Peel* podał ważną petycję kupców i negocjantów angielskich, mieszkających w *Kantonie*, zmierzającą do wyjednania ustanowienia posta, lub przynajmniej aienta dyplomatycznego w tém mieście, dla obrony ich interesów. Podający prośbę przekładał, iż nie mogą otrzymać sprawiedliwości od władz chińskich. Na wniosek szanownego członka petycja ta odesłana została do komitetu, któremu poruczono wyrazić w naturę i stan stosunków naszych w Indji.

— Arcybiskup Dubliński i Biskup Ferneski są parami duchownymi, reprezentującymi Irlandyę, na teraźniejszych obradach Parlamentu.

— Król wyznaczył komisją, dla zebrania i udzielenia wszystkim, którzyby chcieli znaleźć zatrudnienie lub urząd w jakiegokolwiek osadzie angielskiej, wszelkich wiadomości, które im mogą przynieść jakiegokolwiek pożytek, lub ułatwić drogę. Komisja ta składa się z *Xiecia Richmond*, Wicehrabiego *Howick*, PP. *F. Baring*, *H. Ellis* i *R. W. Hay*, sekretarzem jej jest *P. T. Elliot*, a posiedzenia odbywają w biurze osad.

— Zapisy na ubogich Irlandczyków wynoszą już 24,000 f. szterli.

— Zaledwo odkryto uyscie *Nigru*, a już czynią spekulacye handlowe na tém odkryciu. Wielu negocjantów prosiło u rządu opieki i środków dla ułatwienia żeglugi o tej rzece. Mówią, iż wybrane zostaną wkrótce statki parowe na *Niger* dla otworzenia, jeżeli można, stosunków handlowych ze środkową Afryką.

— Przywóz maki z Ameryki stał się tak znacznym od niejakiego czasu, że młynarze i inne interes-

sowane osoby w handlu zbożowym odbyły niedawno w *Manchester* zgromadzenie publiczne, na którym postanowiono podać do rządu petycję, względem wyjednania zakazu przywożenia zboża w stanie przerobionym.

— Statek, który opuścił *Fernambuk* dnia 9 maja przywiózł wiadomość, że miasto było w zaburzeniu, i wszystkie czynności były zatamowane.

— Mamy wiadomości z *Mexyku*, dochodzące do dnia 4, a z *Vera-Cruz* do 7 maja. Jenerał *Bravo* potrafił prawie zupełnie przytłumić powstanie na południu; zostało tylko w prowincjach kilku naczelników buntu i mała liczba ich stronników, których poddania się oczekują codziennie.

— Gazety z Ameryki północnej z dnia 1 czerwca donoszą o zupełnej porażce Jenerałów *Montilli* i *Urdanety*, ostatnich naczelników wpływiających z partji wojennej w Kolumbii; mieszkańcy rzeczypospolitej powzięli stąd nadzieję przywrócenia porządku i spokojności. *Urdaneta*, pisze gazeta *Kingston-Chronicle*, zmuszony był złożyć naczelné dowództwo w *Bogota* wice-prezydentowi *Caicedos*, do powrotu prezydenta *Mosquera*; życzyć należy, ażeby się ta wiadomość potwierdziła.

— Odkryto w korycie rzeki *Dove* w *Tutbury* znaczną ilość sztuk srebrnej monety z panowania *Edwarda I*. W jednym dniu zebrano więcej 20,000.

— Podług gazety lekarskiej, wychodzącej w *Londonie*, zaczęto wydobywać część pary, wychodzącej z chleba w czasie pieczenia. Zastosowawszy rurkę do sklepienia piecowego wraz nad chlebem lub ciastem, otrzymuje się alkohol, który się potem destylluje; chleb ważący cztery funty wydaie 72 drażmy spirytusu. Nowy ten wynalazek stawia piekarzów w możności zniżenia ceny chleba.

— Listy świeżo otrzymane z *Port-au-Prince* i z *Haiti* zawierają, iż tam panowało przez czas niejakie wielkie wzburzenie umysłów, tak, że nawet spodziewano się rewolucji, iednak w chwili odpływania okrętu, który przywiózł te wiadomości, czynności poczynaty przybierać spokojniejszą postać. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 3 lipca.

Posiedzenie kongresu dnia 1 lipca ściągnęło niezmierny tłum ciekawych; blisko 3,000 gwardyi narodowej postawiono było przed pałacem, dla zapobieżenia wszelkiemu nieporządkowi. Członkowie Kongresu zebrali się wcześniej, i posiedzenie zostało otwarte o godzinie dwónastej. Porządek dzienny był roztrząsaniem stanu negocjacyi. Dyskusja ta trwała na posiedzeniach dnia 2 i 3, nie doprowadziwszy do żadnego wypadku. Na posiedzeniu dnia 1, oKngres odrzucił większością 129 głosów przeciwko 53, żądanie *P. K. de Bruchère*, ściągające się do tego, aby minister spraw zagranicznych uczynił kongressowi propozycje wyraźne. Na posiedzeniu dnia 2 kongres uchwalił, aby dyskusja rozpoczęta została iednocześnie względem poprzedzającej kwestyi, proponowanej przez *P. Robaulx*, i względem propozycyi PP. *van Snick* i *Jacques* o przyjęciu artykułów przedugodnych, otrzymanych od konferencyi londyńskiej. Na posiedzeniu dnia 3 *P. Lebeau*, nalegany o oświadczenie swego zdania, o 18 artykułach konferencyi londyńskiej, wyrzekł nakoniec: „Ponieważ nie chciano wierzyć przy czynom, jakie minister dał dla usprawiedliwienia swojego milczenia o propozycjach konferencyi, nie waham się więc myśli moiej odkryć. Oświadczam, iż przychyliam się do ich przyjęcia; oświadczam nadto, że do tego przywiązuję byt mój na urzędzie ministra, ponieważ to jest dla mnie punktem honoru. Oświadczam to kongressowi i całemu narodowi.”

Oto są wyżej pomienione propozycje konferencyi.

Konferencya, ożywiona chęcią pogodzenia trudności, które wstrzymują ieszcze ukończenie interesów *Belgium*, mniema, iż następujące ar-

tykuły, które tworzyć będą przedugodne warunki traktatu pokoju, mogą doprowadzić do tego celu. Postanowiła zatem podać je obu stronom.

Art. 1szy). Granice Hollandyi obejmować będą całą przestrzeń ziemi, wszystkie twierdze, miasta i miejsca, które należały do dawniejszej Rzeczypospolitej prowincyi Zjednoczonych Niderlandów, w roku 1790.

2) Belgium składać się będzie z pozostałej części kraju, który otrzymał nazwisko Królestwa Niderlandzkiego w traktacie 1815 r.

3) Pięć mocarstw postaraia się o to: aby *statu quo* w Xięstwie Luxemburskiem był zachowany przez czas trwania osobnej negocyacji, którą Monarcha Belgicki rozpocznie z Królem Niderlandzkim i ze Związkiem Niemieckim, w przedmiocie pomienionego Wielkiego Xięstwa, negocyacji oddzielnej od kwestyi o granice między Hollandyą a Belgium.

Rozumie się, że forteca Luxemburg będzie miała wolną komunikacyą z Niemcami.

4) Jeżeli dowiedzionem będzie, że Rzeczpospolita prowincyi Zjednoczonych Niderlandzkich nie miała wyłącznie władzy nad miastem *Maestrycht* 1790 roku, będzie oznajmiono przez obie strony względem środków zgodzenia się na to przez stosowny układ.

5) Gdy z zasad położonych w artykułach 1 i 2, wypada, że Hollandya i Belgium mieć będą posiadłości na ziemi swoich wyłącznie krajów położone, uczynione więc będą po przyjacielsku zamiany za wzajemną z obu stron umową.

6) Wzajemne ustąpienie z krajów, miast i twierdz nastąpi niezależnie od układów dotyczących się zamiany.

7) Rozumie się, że rozporządzenia artykułów od 108 do 117 włącznie aktu ieneralnego kongresu Wiedeńskiego, dotyczące się wolnej żeglugi na rzekach spławnych, zastosowane będą do rzek przepływających kray hollenderski i belgicki.

Przyprowadzenie do wykonania tych rozporządzeń urządzone będzie w czasie iak tylko bydz może naykrótszym.

Uczestnictwo Belgium w żegludze na *Renie* przez wody wewnątrz kraju płynące, między tą rzeką a *Skaldą*, stanowić będzie przedmiot osobnej negocyacji między stronami interessowanymi, do której pięć mocarstw dołożą własnego starania.

Używanie kapałów gandawskiego i *Zuid-Willemsvaart*, wykopanych podczas istnienia królestwa Niderlandzkiego, wspólnem będzie dla mieszkańców obu krajów; wydane będzie w tym przedmiocie urządzenie.

Odptyw wód obu Flandryi urządzony będzie w sposób nayprzyzwoitszy, dla zapobieżenia wylewom.

8) Dla wykonania artykułów 1 i 2, komisarze graniczni hollenderscy i belgicki zbiorą się w czasie, iak może bydz naykrótszym, do miasta *Maestrychtu* i przystąpią do oznaczenia granic mających oddzielać Hollandyą i Belgium, stosownie do zasad, założonych w tym celu w artykułach 1 i 2.

Ciż komisarze zajmą się zamianą, która ma się skutecznicić przez stosowne władze obu krajów na mocy art. 5.

9) Belgium, w granicach takich, iakie mu będą naznaczone, stosownie do zasad objętych, w niniejszych przedugodnych warunkach, stanowić będzie kray wiecznie neutralny. Pięć mocarstw, nie chcąc mieszać się do rządu wewnętrznego Belgium, zaręczaią mu tę wieczną neutralność, oraz całość i nienaruszenie jego kraju w granicach pomienionych w tym artykule.

10) Przez słuszną wzajemność, Belgium obowiązane będzie przestrzegać teyże neutralności, względem wszystkich innych krajów, i nie targną się na ich spokojność wewnętrzną lub zewnętrzną, zachowując zawsze prawo bronienia się przeciwko wszelkiej obcej napaści.

11) Port *Antwerpii*, stosownie do art. 15

traktatu paryzkiego z dnia 30 maja 1814, będzie tylko iedynie portem handlowym.

12) Rozdział długów nastąpi taki, iż na każdy z obu krajów spadnie cała masa długów, która pierwiastkowie ciążyła przed połączeniem, na rozmaitych prowincyach, z których się one składaią, te zaś, które wspólnie zostały zaciągnięte, zostaną rozdzielone w stosowney proporcyi.

13) Komisarze likwidacyjni, wyznaczeni z iedney i z drugiej strony, zbiorą się niezwłocznie; pierwszym przedmiotem ich zebrania się będzie oznaczyć ilość, którą Belgium obowiązane będzie zapłacić.

14) Jeńcy wojenni będą odesłani z iedney i z drugiej strony w piętnaście dni po przyięciu tych artykułów.

15) Sekwestra, nałożone na dobra prywatnych osób w obu krajach, będą natychmiast zdjęte.

16) Żaden mieszkaniec miast, twierdz i krajów wzajemnie oczyszczonych nie będzie poszukiwany lub przesładowany za swoje przeszłe postępowanie polityczne.

17) Pięć mocarstw obiecuia dołożyć swojego starania, jeżeli takowe żądane będzie przez strony interessowane.

18) Artykuły nawzajem przyięte zamienione będą w traktat stanowczy.

— Złożono na biurze kongressu protestacyą, podpisaną przez trzydziestu dziewięciu członków kongressu, przeciwko oddaniu pod rozagę całej propozycyi, która dąży do naruszenia terytorjum belgickiego tak, iak było oznaczone przez konstytucyą belgicką; podpisani protestuią się szczególnie przeciwko wszelkiemu przychyleniu się do protokółów i propozycyi, pochodzących od konferencyi londyńskiej.

— Członkowie deputacyi do *Londynu*, oraz komissarze rządu przy konferencyi przybyli zrana dnia 28 do *Brukselli*, oprócz *P. Merode*, który pozostał w *Ostendzie* i *P. Devaux*, który pozostał w *Bruges*.

— Na posiedzeniu dnia 30, kongres przyjął większością 130 głosów przeciwko 17 projekt do prawa, którego celem iest wstrzymać zwołanie stanów prowincjonalnych na pierwszy wtorek miesiąca lipca, z przyczyny, iż projekt, przedstawiony przez ministerjum spraw wewnętrznych, względem urządzenia prowincjonalnego, nie został jeszcze przyięty.

— Budżet wydatków krajowych, przedstawiony kongressowi, wynosi 56,570,654 zł. hol. 25 cent. Departament wojny zabiera w nim 35,721,235 zł. hol. 85 cent.; liczba woyska naznaczona iest 67,294 żołnierzy. W tey ogólney summie nie są umieszczone dochody domu królewskiego, sekretoryat i gabinet naczelnika kraju, co może wynieść ieszcze 2½ miliona; tym tedy sposobem wydatki wynosiłyby około 59 milionów, gdy tymczasem dochody przynoszą tylko 31,351,346 zł. hol. 20½ cent.

— Piszą z *Antwerpii* pod dniem 29 czerwca, że minister wojny, w celu zaprowadzenia większey iednostayności w rozmaitych komendach woyska *Skaldy*, powierzył ienerałowi *Tabor*, wojennemu gubernatorowi prowincyi, naczelnę dowództwo nad woyskiem, stanowiącém garnizon *Antwerpii* i rozłożoném w iey okolicach. Wraz, iak będzie potrzeba, ienerał *Tieken de Terhove* zbliży swoją główną kwaterę do granicy. (*J.d.S.P.*)

TURCYA.

Belgrad dnia 13 czerwca.

Z *Monastyru* otrzymano tu następujące wiadomości: „Po klęsce zadanej woyskom Baszy Skutaryyskiego w *Derben-Chane*, większa część sprzymierzeńców jego opuściła. Ci stawili się przed Wielkim Wezyrem we wai nie daleko *Perlipe* dla dania zakładników, i otrzymali rozkaz działania przeciw Baszy Skutaryyskiego; udali się więc na granicę jego paszaliku, lecz, czyli już ią przeszli, tego niewiadomo. *Mustafa Basza* schronił się do swej stolicy *Skutary*, i usilnie stara się opatrzyć

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 89.

Wilno dnia 22 Lipca v. s. 1851 roku.

w zapasy żywności, oraz przyprowadzić miasto do mocnego stanu obronnego. Tymczasem Wielki Wezyr posłał mocny oddział wojska przeciw buntownikom z niższej Albanii zebranym przed Gorgę, którym dowodzi syn *Seliktara-Pody*. Otrzymał już on wiadomość, że powstańcy zupełnie zostali pokonani i rozproszeni i że czterem naczelnikom wziętym w niewolę ucięto głowy na placu rybnego rynku w *Monastyrze*. W liczbie ich znajdował się *Plassali-Hassan-Bey* (krewny *Kiaha-Beia* Wielkiego Wezyra, który z początku posiadał zaufanie Porty, lecz przy pierwszym zdarzeniu przystał do buntowników). *Deli Jasso* syn *Seliktara-Pody* uciekł do zamku swojego ojca, leżącego na wierzchołku niedostępnej góry i opatrzonego na lat kilka w zapasy żywności. Z *Adryanopola* przychodzą codziennie posiłki do wojska Wielkiego Wezyra, stojącego w *Monastyrze*, i wkrótce Wezyr będzie mógł urządzić oddzielny korpus dla pokonania Bośni. (J.d.S.P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Towarzystwo moralności chrześcijańskiej we Francji ogłosiło nagrody 500 fr. autorowi rozprawy, w którejby najlepiej była ebalona nauka Symonistów.

— Piszą z Paryża pod 30m lipca: mówią, że wojska 125 tysięcy idzie ku północnej naszej granicy, i że marszałek *Gérard* będzie nim dowodził.

— *Xięźna Berry*, dwa dni zabawiwszy w *Manheimie*, i obejrzawszy wszystko, cokolwiek było godnem widzenia w tém mieście, wyjechała przez *Heidelberg* i *Stuttgart* do *Wiednia*. Orszak iey składa się ze 28 osób i 6 karet.

— W *Messenger des Chambres* donoszą także o przejeździe *Xiężny* przez *Moguncję* i *Manheim*, dodając, że ona zdaje się iechać przez *Szwajcaryję* do *Włoch*. Dzieci iey zostały w *Holy-Rood*. Cel iey podróży jeszcze nie wiadomy.

— Królestwo *Ichmość* Angielscy dawali, d. 30 czerwca, w pałacu *St. James*, świetny bal, na którym zgromadzenie było daleko liczniejsze, aniżeli na dawniejszych. *Don Pedro*, pod imieniem *Xięcia Bragançy*, mając z sobą margrabiego *Renzende* i trzy inne osoby, przybył na bal o godzinie szóstej. O pół do trzeciej oddalili się Królestwo. Król był w mundurze marszałkowskim. Dnia 1go lipca był u Króla obiad dla *Don Pedra*: w liczbie zaproszonych byli: poseł austriacki, poseł bawarski i sprawujący interesy brazylijskie.

— Statek parowy, *Nikołaj I*, pod dowództwem kapitana *Sztala*, przyszedł d. 5 lipca n. s. z *Kronsztadu* do przystani *Trawemündzkiej* kwartantownej. Kapitan oświadczył, że wszyscy, 67, pasażerowie i cały ekwipaż są zdrowi, ale że cholera okazała się w *St. Petersburgu* i w *Kronsztadzie*. Kommissya medyczna kazała natychmiast wyprowadzić statek o milę od przystani, i dla przecięcia wszelkiej komunikacji iemu zlądem, postanowiono przynieść statek wojenny. Jeszcze nie rozstrzygnięto: czy ma on być puszczonym do *Lubeki*. Komenda wojskowa w *Trawemünde* wzmocniona. Na statku parowym żadnych nie było towarów.

— W *Monitorze* ogłoszona jest za wiadomość bez żadnej zasady, udzielona przez gazetę *Finisterre*, iż iakoby margrabia *Palmella* podawał kapitanowi *Rabodi*, dowódcy eskadry, krążącej pomiędzy wyspami *Azorskimi* a *Lisboną*, wziąć na swój okręt wojsko do wysadzenia, i iakoby ręczył za pomyślenie wyprawy przeciwko *Don Miguelowi*.

wi: w urzędowym doniesieniu kapitana *Rabodi*, nie masz ani słowa o takiej propozycji.

— Dóm arcybiskupa paryskiego będzie zupełnie zniesiony, a miejsce i będący przy domu ogród, obrócone zostaną na publiczne przechadzki.

— Par Francyi, hrabia *Dubochage*, osadzony za długi do więzienia, d. 1 lipca schwycenony został w jednym domu, w którym się kilka miesięcy ukrywał, i zawieziony do więzienia *St. Pelagie*.

— Rząd francuzki ma postanowienie zacząć w pierwszej połowie tego miesiąca wiele znakomitych robot, dla dostarczenia zatrudnień ludziom z zarobku żyjącym, a niemającym kawałka chleba: mają budować dwie drogi żelazne, jedną do *Rouen*, drugą do *Orleanu*, a w samym *Paryżu* zacząć budować kilka mostów i nowych ulic, pomiędzy innemi ulicą *Ludwika-Filippa*; a kościół *S. Germaina-Osserskiego* z niektórymi otaczającymi domami będą zniesione.

— Ponieważ wiadomość o uwolnieniu Pana *Bonpland* przez Doktora *Francia*, teraz podobna do prawdy, przeto Rząd wydał rozkazy do wszystkich okrętów, w *Południowej Ameryce* znajdujących się, ażeby przyjeżdży *Bonplana* dla przewiezienia do Francyi, i żeby miały iak najwięcej o nim pieczę.

— Z *Lisbony* piszą pod 15 lipca, że otrzymana tam wiadomość, o przybyciu *Don Pedra* do Francyi, sprawiła w tém mieście mocne poruszenie. Ministrowie niezwłocznie zebrali się do pałacu *Queluz* dla naradzenia się.

— Na zapytanie: w jakim charakterze znajdzie się tu (*w Londynie*) *Don Pedro*? Wydawcy *Kuryera* odpowiadają: w charakterze *Xięcia Bragançy*, bez żadnej pretensyi do korony Portugalskiej, tylko w charakterze opiekuna swej córki, *Królowej Donny Maryi*, dla której gotowym jest poświęcić cały swój majątek, ażeby osadzić ją na tronie. Mówią, że *Don Pedro* przeznaczył, około pół miliona f. szt. na wyprawę przeciw *Don Miguelowi*, także bogate swe kopalnie brylantów w *Brezylji* i t. d. Robią się już przygotowania, piszą w *Kuryerze*, do wypełnienia zamysłów *Don Pedro* na rzecz swej córki, nie naruszając systematu niewdawania się, przez rząd nasz przyjętego.

— W roku teraźniejszy liczbą przybyłych do Anglii okrętów tak jest wielka, że urzędnicy celni nie wystarczają do ich wyładowania. W *Liverpoolu* w jednym tygodniu 70 okrętów nie mogło być wyładowanych dla tej przyczyny. Do *Londynu* przyszło 600 okrętów więcej, niż w r. zeszłym.

— W mieście *Tadżii*, w *Piemontcie*, 16 czerwca, było trzęsienie ziemi cale mocne: 20 domów, klasztor i koszary upadły: w 80 domach mieszkać nie można.

— Niegdyś pruski minister stanu, *Stein*, tak sławny od 1806 do 14 roku, umarł w majątku swoim, *Kappenbergu*, w okręgu monasterskim.

— Na *Birży* *Londyńskiej* mówią, że w Banku dawno już nie było tak małej ilości złota i srebra, iak teraz. Kupcy tutejsi także nie mają zbyt ku tych metallow, gdyż handel nasz z *Mexykem* i *Ameryką Południową* nie tak jest znaczącym. Z drugiej strony, od początku żeglugi tegorocznej wywieziono stąd bardzo mało złota i srebra w złówkach na ląd staty, przez co jednak kurs zagraniczny nie doznał najmniejszej zmiany. Domysł zatem o skąpości gotowizny w banku może być gruntownym, i łatwo mieć może dotykalny wpływ na stan naszego kursu pieniężnego. (P. P.)

O g ł o s z e n i e.

1 Od Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału niniejszém ogłasza się, iż w nim odbywać się będą nanowo publiczne targi na oddanie w arędowną dzierżawę nietylko na 12 lat, lecz i na dłuższy czas, to jest: na 18, 14, 30 i do 50 lat niżey wyszczególnionych majątków, licząc termin tej dzierżawy od 1 czerwca następującego 1852 r. Zaczem życzący wziąć w dzierżawę od tego miesiąca i roku który z pomienionych majątków, zechcą przybyć do Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału z pewnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniej opłacie z każdego majątku, dla targów na 19, a dla przetargu we trzy dni, to jest: na 25 dzień miesiąca listopada teraźniejszego 1851 roku.

Nazwisko Powiatow, Amtow i znajdujących się w onych Folwarkow i Woytowstw.		Liczba wsi.	Liczba męskiej pici dusz w ostatniej rewizyi.	Ilość arendowney intraty wedle pruskich wyliczeń i kontraktow corocznie po dzień 1szy czerwca 1819 r. do Skarbu oddawanej.				Jaka opłata coroczna arendowney intraty ustanowiona była przy targach w 1819 r. w od- bytach i zawartych na 12-letnią dzierżawę kontraktach.				
				S r e b r e m.								
				Ruble		kop.		Ruble		kop.		
w Białostockim Powiecie.												
Fastowskiego Amtu.												
Folwarki:	Fasty	9	800	4814	29½	7110	—					
—	Baciuty	1										
—	Topielec	3										
Surażskiego Amtu.												
Folwark	Klepacze	4	193	1019	94½	1400	—					
w Sokolskim Powiecie.												
Janowskiego Amtu.												
Folwark	Janowo	13	3127	14145	—	13642	—					
z Czyszowemi wsiami		55										
Nowowolskiego Amtu.												
Folwark	Zalesie	1	92	521	64½	1076	—					
Stoykowskiego Amtu.												
Folwark	Świdziłowka z Awulsem Ostrow	7	744	2840	16½	4600	—					
w Drohiczyńskim Powiecie.												
Mielnickiego Amtu.												
Folwarki:	Rasztowiec	10	505	2596	19½	3040	—					
—	Żerczyce	2										
—	Ceele	1										
—	Żurobię	1						131	566	55½	700	—
w Bielskim Powiecie.												
Klenickiego Amtu.												
Folwarki:	Kleniki	10	—	19034	94½	19189	55					
Z przyłączonemi doń gruntami bywszego Woytowstwa Leszczyn		2	5274	108	90½							
I z czynszowemi wsiami Bielskiego Leśnictwa		47										
—	Raczków	—	—	519	39							
—	Lada bez włościan	—	—	32	9½							
—	Putyski	3	84	376	34	515	—					
Woytowstwo	Stary Kołpin	1	5	153	81½	185	31½					
Stośwackiego Amtu.												
Folwarki:	Stołowacz	14	1895	8461	81½	9775	—					
—	Pulsy	3										
—	Ryboły	4		931	1803	2	1900	—				
Bielskiego Amtu.												
Folwark	Grabowiec pod Kleszczelami	8	389	1391	66½	1676	68½					
Brańskiego Amtu.												
Woytowstwo	Olexin bez włościan	—	—	224	42½	272	—					

Sowietnik Arcimowicz. (380)
Tranzlator Mickiewicz.

O g ł o s z e n i e.

3 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego stosownie do rezolucyi swoiey dnia 11 teraźniejszego miesiąca lipca nastaley, wzywa sukcesorów zesłego w mieście Wilnie Lekarza Alexieia Abrosznikowa, aby ci wprzeciągu sześciu-miesięcznego terminu od daty pierwszego zaawizowania, dla uzyskania rozmaitych spadkow po tymże Abrosznikowie pozostałych,

przybyli do niniejszey Opieki z dowodami, niemylny stopień ich sukcesorstwa probującemi. Roku 1851 miesiąca lipca 16 dnia. (Na oryginalne podpisano) Prezydnt w Opiece Pełniący Urząd Marszałka Powiatu Wileńskiego Ziemiański Prezydent i Kawaler Gasper Hornowski.
O zgodności świadczę za Sekretarza Józef Karwowski. (378)

Obserwacje meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
	d. 20 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 11 lin. 0 lin.	+ 22 stopni.	Polud.-zach.	Pogoda.
	d. 21 — — —	27 — 11 — 1 —	+ 20½ — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 22 godz. 5 rano.	27 — 11 — 1 —	+ 18 — —	Wschodni.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1851. d. 22 Lipca.
CENZOR Leon Borowski.